

Czułość przeciw obcości – Krystyna Lars i Stefan Chwin

Bohaterami kolejnego spotkania z cyklu **Pośród nas** byli Krystyna Lars i Stefan Chwin. Krystyna Chwin (pseudonim Lars) urodziła się w Ełku. Jest – jeżeli pominiemy liczne zatrudnienia redakcyjne i przedsięwzięcia kulturowe – przede wszystkim poetką. Jej wiersze publikowano m.in. na łamach „Odry”, „Kresów”, „Tytułu” i „Toposu”. Jako Krystyna Lars wydała następujące tomy poetyckie: *Ja, Gustaw* (1981), *Chirurgia mistyczna* (1989), *Kraina pamiątek. Ciekawe i pouczające sceny z życia kobiet i mężczyzn spisane podczas podróży do Europy* (1992), *Umieranki i inne wiersze* (2000), *Proste wiersze o szczęściu* (2015). Kocha Gdańsk.

Stefan Chwin – urodzony w Gdańsku – to powieściopisarz, krytyk literacki, eseista, historyk literatury, grafik i wykładowca akademicki (od 2013 roku profesor zwyczajny nauk humanistycznych) silnie związany z rodzinnym miastem. Zadebiutował – pod pseudonimem Max Lars – dwiema powieściami fantastyczno-przygodowymi dla młodzieży: *Ludzie-skorpiony* (1984) i *Człowiek-Litera. Przygody Aleksandra Umwelta podczas akcji specjalnej w Górach Santa Cruz* (1989). Dwa lata później ukazał się autobiograficzny esej *Krótką historia pewnego żartu*, w którym dokonał osobistego rozrachunku z historią Gdańska z lat pięćdziesiątych XX wieku. Przełomowym momentem w karierze pisarskiej Stefana Chwina była powieść *Hanemann* (1995), nagrodzona Paszportem Polityki i przetłumaczona na wiele języków obcych. W roku 1999 ukazała się *Ester* – powieść o kobiecej tajemnicy, kobiecym pięknie i kobiecym niepokoju nawiedzających zamożną warszawską rodzinę Ciesielskich. *Wspólna kąpiel* to napisana razem z Krystyną Lars powieść, której bohaterem jest czas i alternatywność rzeczywistości. Wydany w 2003 roku *Złoty pelikan*, to przypowieść o winie, o upadku, o duszy, religijności i moralności. Przyglądające się i komentujące schyłek XX wieku *Kartki z dziennika* ukazały się w roku 2004. *Żona prezydenta* (2005) to – przerywana wybuchami agresji – prawdziwa historia żony prezydenta Polski opowiedziana przez... pacjenta szpitala psychiatrycznego. W roku 2006 ukazała się *Dolina Radości*, w roku 2008 wyszedł *Dziennik dla dorosłych*, a trzy lata później – w gdańskim „Wydawnictwie Tytuł” – opublikowana została *Panna Ferbelin*.

Jak mówić o twórczości dwojga takich artystów? Jak zmierzyć się z pisarstwem Krystyny Lars i Stefana Chwina? Spotkanie otworzyła prof. Grażyna Tomaszewska. W

wystąpieniu zatytułowanym *Dar sprzeczności. Lekkość i uwikłania: „Kartki z dziennika” S. Chwina i „Proste wiersze o szczęściu” K. Lars* próbowała ukazać twórców w sytuacji prowadzonego przez nich niejawnego dialogu. Przekonywała, że choć wiara w całościową narrację jest powszechnym marzeniem, a rozbijające ją sprzeczności – odmianami cierpienia, z którymi się borykamy, to *Kartki z dziennika* świadczą, iż ludzka dusza całkiem nieźle ze sprzecznościami sobie radzi, gdyż potrafi traktować je także w sposób lekki i niezobowiązujący. Co więcej, owa zdolność pozwala na budowanie, choć nie do końca konsekwentnej, aprobaty dla świata i życia. Ale lekkości sprzecznych porządków towarzyszą różnego rodzaju uwikłania, widoczne również w *Prostych wierszach o szczęściu*. Tomaszewska podkreślała także obecną w twórczości Lars i Chwina potrzebę sensualnej bliskości drugiej osoby, która pokonuje ontologiczne wydziedziczenie, ale i wzmaga niepokój związany ze świadomością starzenia się i śmierci.

W części przeznaczonej na głos autorski usłyszeliśmy fragment nowej powieści Stefana Chwina zatytułowanej *Srebrzysko*, a Krystyna Lars przeczytała kilka swoich wierszy. Zrozumiałam, że czytać utwory a słuchać, jak czytają je autorzy, to dwie zupełnie różne rzeczy. Podniosła prezentacja tekstu autora *Hanemanna* i niemalże melorecytacja autorki *Prostych wierszy o szczęściu* w świat lekturowej płaszczyzny wprowadziły trzeci wymiar. Dyskusja – Stefan Chwin domagał się, aby „porozmawiać o życiu” – toczyła się wokół zagadek fundowanych przez tytuły utworów, wokół dramatycznych historii związanych ze Srebrzyskiem, wokół relacji Ja – Ty, wokół form dialogu z Mistrzami (Szekspirem, Norwidem czy Mickiewiczem). I mimo, że Krystyna Lars i Stefan Chwin już nie czytali swoich tekstów, mimo, że ucichły już głosy dyskutantów, rozmowa z tą twórczością toczyła się nadal.